

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący-Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Balion – Hajduk

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 czerwca 2022 r. w Gliwicach sprawy

z powództwa A. W.

przeciwko J. R. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 15 grudnia 2021 r., sygn. akt I C 3043/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 1 zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 18 400 (osiemnaście tysięcy czterysta) złotych z maksymalnymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od 1 czerwca 2013r. do 31 grudnia 2016r. i od 1 stycznia 2016r. z maksymalnymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie, przy czym zobowiązanie to jest solidarne z zobowiązaniem J. R. (2), stwierdzonym prawomocnym nakazem zapłaty z 2 kwietnia 2019r. Sądu Rejonowego w Gliwicach, sygn. IC 3043/18;

b) w punkcie 3 nie obciąża powódki kosztami procesu,

c) w punkcie 4 przyznaje adwokatowi J. Ż. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach 2952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote, w tym 552 (pięćset pięćdziesiąt dwa) złote podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia z pomoc prawną świadczoną z urzędu pozwanej;

2. oddala obie apelacje z pozostałym zakresie;

3. koszty postępowania odwoławczego znosi wzajemnie pomiędzy stronami;

4. przyznaje adwokatowi J. Ż. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach 1476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym 276 (dwieście siedemdziesiąt sześć) złotych podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia z pomoc prawną świadczoną z urzędu pozwanej w postępowaniu odwoławczym.

SSO Magdalena Balion – Hajduk

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z 15 grudnia 2021 roku zasądził od pozwanej J. R. (1) na rzecz powoda A. W. 18400 zł z odsetkami:

- a) maksymalnymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, od kwot:
- 32800 zł (trzydzieści dwa tysiące osiemset złotych) od dnia 1 czerwca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku,
 - 30400 zł (trzydzieści tysięcy czterysta złotych) od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 31 lipca 2013 roku,
 - 28000 zł (dwadzieścia osiem tysięcy złotych) od dnia 1 sierpnia 2013 roku do dnia 31 sierpnia 2013 roku,
 - 25600 zł (dwadzieścia pięć tysięcy sześćset złotych) od dnia 1 września 2013 roku do dnia 30 września 2013 roku,
 - 23200 zł (dwadzieścia trzy tysiące dwieście złotych) od dnia 1 października 2013 roku do dnia 31 października 2013 roku,
 - 20800 zł (dwadzieścia tysięcy osiemset złotych) od dnia 1 listopada 2013 roku do dnia 30 listopada 2013 roku,
 - 18400 zł (osiemnaście tysięcy czterysta złotych) od dnia 1 grudnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku;
- b) maksymalnymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od 18400 zł (osiemnaście tysięcy czterysta złotych) od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

przy czym wskazał, że zobowiązanie to jest solidarne ze zobowiązaniem J. R. (2) stwierdzonym prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 2 kwietnia 2019 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie I C 3043/18,

oddalił powództwo w pozostałym zakresie i obciążył strony kosztami postępowania po połowie, wskazując że zobowiązanie pozwanej w stosunku do powoda jest solidarne ze zobowiązaniem J. R. (2) stwierdzonym prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 2 kwietnia 2019 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie I C 3043/18 z tytułu kosztów procesu oraz orzekł o kosztach pomocy prawnej świadczonej pozwanej z urzędu.

Sąd Rejonowy ustalił, że 1 marca 2013 roku W. M. zawarł z Ł. K. (1) umowę pożyczki, zgodnie z którą pożyczkodawca udzielił pożyczkobiorcy pożyczki w kwocie 40.000 zł, pożyczkobiorca zobowiązał się do spłaty tej kwoty jednorazowo w terminie do dnia 31 maja 2013 roku. Pożyczkobiorca w § 2 ust. 1 umowy pożyczki pokwitował odbiór przedmiotowej kwoty. W § 3 pkt 4 umowy ustalono, że od chwili wymagalności roszczenia o zwrot pożyczonej sumy, pożyczkodawca zastrzega sobie odsetki za zwłokę od kwoty głównej w wysokości 7,5 % za każdy rozpoczęty miesiąc opóźnienia. W umowie pozwani J. R. (1) i J. R. (2) oświadczyli, że poręczają całym swoim majątkiem spłatę pożyczki zaciągniętej przez Ł. K. (1) i zobowiązali się do złożenia oświadczenia o dobrowolnym poddaniu się egzekucji zgodnie z art. 777 § 2 pkt 5 k.p.c. (§ 8 umowy pożyczki). W tej samej dacie J. R. (2) i J. R. (1) poddali się solidarnie egzekucji na podstawie art. 777 § 2 pkt 5 k.p.c. do kwoty 40.000 zł.

Do zawarcia umowy doszło w kancelarii notarialnej w T.. Przy zawarciu umowy pożyczki byli obecni W. M., Ł. K. (1), J. R. (2), J. R. (1) oraz G. K.. Wszystkimi formalnościami związanymi z zawarciem umowy zajmował się G. K.. W. M. siedział pod ścianą i się nie odzywał.

Ł. K. (1) potrzebował pieniędzy na wadium na zakup mieszkania w drodze licytacji komorniczej. J. R. (2) miał współuczestniczyć w remoncie tego mieszkania, a następnie miało być ono sprzedane z zyskiem dla obu mężczyzn. Ponieważ Ł. K. (1) nie posiadał środków na wadium, J. R. (2) zwrócił się do znajomego swojego ojca, który zajmował się pośrednictwem kredytowym. Ten skierował ich do G. K., który zapewnił mężczyzn, że udzieli im pożyczki. Tak doszło do spotkania w T. w dniu 1 marca 2013 roku. Zabezpieczeniem pożyczki miała być hipoteka na garażu należącym do Ł. K. (1). Ponieważ garaż nie miał założonej księgi wieczystej, na miejscu w kancelarii w T. zaproponowano, by J. R.

(2) i przybyła z nim matka J. R. (1) poręczyli spłatę pożyczki. J. R. (1), chcąc pomóc synowi, zgodziła się na udzielenie poręczenia. Ustalono, że do wypłaty będzie kwota 32.000 zł, a 8.000 zł będzie stanowiła prowizja za udzielenie pożyczki. J. R. (2) i J. R. (1) byli przekonani, że pożyczkodawcą jest G. K..

Po opuszczeniu kancelarii (...), J. R. (2) i J. R. (1) udali się swoim samochodem do G., gdzie byli umówieni z G. K. na przekazanie kwoty pożyczki. Do spotkania doszło na Placu (...), gdzie G. K. przekazał mężczyznom 32.000 zł.

J. R. (2) oraz Ł. K. (1) spłacali pożyczkę do rąk G. K., który działał w imieniu pożyczkodawcy. W taki też sposób G. K. zachowywał się w stosunku do obu mężczyzn. Pierwsza wpłata miała miejsce 5 kwietnia 2013 pod umową pożyczki. Kolejna wpłata miała miejsce 30 kwietnia 2013 roku również w kwocie 2.400 zł. Łącznie Ł. K. (2) i J. R. (2) przekazali G. K. na spłatę pożyczki 9 rat po 2.400 zł każda. Spłaty dokonywane były co miesiąc aż do listopada 2013 roku. G. K. nie kwitował dalszych wpłat poza pierwszą. Spłaty dokonywane były na dworze. Ł. K. (1) i J. R. (2) nie mieli już środków na spłatę pożyczki. Korzystali z usług lombardu, by pozyskać na to środki, ale również ta możliwość się skończyła. Kiedy zaprzestali płatności, G. K. powiedział mężczyznom, że mają zwrócić całość. Ł. K. (1) udało się załatwić środki na spłatę w kwocie 40.000 zł po 2 miesiącach. Wtedy G. K. powiedział mężczyznom, że nie chce już tych pieniędzy, tylko całość kwoty z odsetkami.

Brak środków na spłatę zobowiązania spowodował, że J. R. (2) zachorował na depresję. Zaczął nadużywać alkoholu i papierosów. W 2014 roku dwukrotnie przebywał w szpitalu psychiatrycznym i rozpadło się jego małżeństwo.

Ł. K. (1) i J. R. (2) wykonywali zlecenie oczyszczania wymienników ciepła w szpitalu onkologicznym w G.. Wynagrodzenie za tę usługę wynosiło 5.000 zł, a zysk 2.000 zł. W związku z tą umową nie przekazywali G. K. żadnych kwot.

W grudniu 2013 roku albo w styczniu 2014 roku G. K. odwiedził ojca J. R. (2), a męża J. A. R. i pokazał mu przedmiotową umowę pożyczki. Potwierdził wpłaty po 2.400 zł miesięcznie i wskazał, że obecnie pożyczka nie jest spłacana. A. R. ustalił z Ł. K. (1), że ten zwróci całość pożyczki. A. R. umówił się z G. K. na parkingu pod marketem L. i przekazał mu informację od Ł. K. (1). G. K. stwierdził, że obecnie dług wynosi już 60.000 zł. Następnie A. R. udał się do mieszkania W. M., który stwierdził, że ta sprawa w ogóle go nie dotyczy i wszystko należy załatwiać z G. K..

W dniu 19 grudnia 2014 roku W. M. zawarł z A. W. umowę cesji wierzytelności, która przysługiwała mu wobec Ł. K. (1), J. R. (2) oraz J. R. (1) z tytułu umowy pożyczki z dnia 1 marca 2013 roku.

Pismem z 8 stycznia 2015 roku powód wezwał pozwanych do zapłaty 40.000 zł tytułem spłaty pożyczki oraz odsetek za zwłokę w wysokości 60.000 zł, obliczonych zgodnie z § 3 pkt 4 umowy pożyczki. Łącznie pozwani zostali wezwani do zapłaty 100.000 zł, jednak należności tej nie uregulowali.

W dniu 1 sierpnia 2018 roku pozwany Ł. K. (1) zmarł.

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w części na podstawie art. 720§ 1 k.c. oraz art. 509 § 1 i 2 k.c., art. 876 §1 k.c., art. 879 § 1 k.c. i art. 881 k.c. Bezspornym było, że umowa pożyczki pomiędzy W. M., a Ł. K. (1) została zawarta. Bezspornym był również fakt, że J. R. (1) oraz J. R. (2) poręczyli za dług Ł. K. (1). Powód natomiast jako nabywca wierzytelności wynikającej z przedmiotowej umowy pożyczki, jest uprawniony do żądania jej zwrotu od pozwanej jako poręczyciela, na podstawie art. 509 § 1 i 2 k.c.

Sąd pierwszej instancji uznał, że czynność prawna, na podstawie której powód dochodzi zapłaty nie miała charakteru pozornego. Zgodnie z 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów; jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Pozorność zachodzi w przypadku, gdy oświadczenie woli zostaje złożone tylko dla pozorów, bez intencji wywołania skutków prawnych wynikających z jego treści, a ponadto - gdy oświadczenie woli złożono drugiej stronie, przy czym adresat oświadczenia woli zgodził się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

Przy pozorności brak jest woli stron wywołania zwykłych skutków prawnych czynności, a jedynie zamiar wytworzenia przekonania u osób trzecich, że taki skutek powstaje. W niniejszej sprawie Ł. K. (1) chciał pożyczyć pieniądze, J. R. (2) i J. R. (1) wyrazili zgodę na poręczenie za dług Ł. K. (1), a kwota pożyczki, po odjęciu prowizji, została wypłacona pożyczkodawcy. Fakt, iż pożyczkodawca i poręczyciele błędnie uważali że pożyczkodawcą jest G. K., nie przemawia za uznaniem tej czynności za zawartą jedynie dla pozorów. Pożyczkodawca był obecny przy zawarciu umowy, a fakt, że druga strona tej czynności nie przeczytała dokładnie umowy pozostaje drugorzędny. Tym bardziej, iż z zeznań J. R. (1) wynikało, że w zasadzie było jej obojętne kto pożycza im pieniądze.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił zarzutu pozwanej, że oświadczenie zostało złożone pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej i osoby pożyczkodawcy. Pozwana miała wiedzę (a przynajmniej mogła ją mieć, gdyby przeczytała umowę) co do warunków spłaty, daty wykonania zobowiązania, wiedziała również kto jest pożyczkodawcą. Informacje te wynikały wprost z umowy pożyczki, na której pozwana złożyła swoje oświadczenie o poręczeniu. Nie można zatem mówić, że istniał istotny błąd co do treści czynności prawnej, ani co do osoby pożyczkodawcy.

Sąd Rejonowy uznał, że uregulowanie umownych odsetek w wysokości 7,5 % za każdy rozpoczęty miesiąc stoi w sprzeczności z przepisami kodeksu cywilnego, z art. 58 § 1 k.c. Zgodnie zaś z art. 58 § 3 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Sąd Rejonowy uznał, że postanowienie umowne zastrzegające odsetki umowne w wysokości 7,5% w stosunku miesięcznym jest nieważne, jednakże w miejsce tychże odsetek pożyczkodawcy należne są odsetki maksymalne określone ustawą zgodnie z art. 359 § 2¹ k.c. do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od 1 stycznia 2016 roku art. 481 § 2¹ k.c.

Sąd uznał, że comiesięczne wpłaty po 2.400 zł należało zaliczyć na poczet spełnienia świadczenia głównego. Tym bardziej, iż sam powód nie żądał odsetek sprzecznych z ustawą. Pożyczkobiorca wraz z J. R. (2) przekazali łącznie 21.600 zł (9 rat po 2.400 zł) tytułem spłaty zobowiązania z umowy pożyczki z dnia 1 marca 2013 roku. Do zapłaty pozostało zatem 18.400 zł i za taką sumę odpowiada J. R. (1) jako poręczyciel zobowiązania z tytułu umowy pożyczki.

Sąd ustalił wprawdzie, że kwotą faktycznie przekazaną pożyczkodawcy było 32.000 zł, a resztę stanowiła prowizja. Przepisy kodeksu cywilnego pozostawiają jednak stronom umowy pożyczki dowolność co do ustalenia formy odpłatności w umowie pożyczki, zatem możliwe było zastrzeżenie prowizji tytułem wynagrodzenia za udzielenie pożyczki.

Pozwana w apelacji zarzuciła:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, błędną ocenę dowodów – umowy pożyczki i zeznań świadków,
- art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. przez przyjęcie, że powód wykazał roszczenie co do zasady i wysokości,
- art. 102 k.p.c. przez niezastosowanie i obciążanie pozwanej kosztami procesu, gdy nie dała powodów do wytoczenia powództwa i nie była uprzednio wezwana do zapłaty,
- naruszenie § 2, 3, 4, 6 i 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu i przyznanie pełnomocnikowi pozwanej kosztów jedynie w zakresie w jakim powództwo uwzględniono,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że W. M. był stroną umowy pożyczki, podczas gdy nie podejmował żadnych czynności związanych z tym zobowiązaniem, nie spełnił świadczenia na rzecz pozwanego, nie domagał się spłaty, nie przyjmował

wpłat z tego tytułu, że powodowi przysługuje wierzytelność nabyta na podstawie umowy przelewu wierzytelności i że G. K. działał w sprawie imienia A. W., podczas gdy w rzeczywistości był stroną umowy pożyczki,

- naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art. 509 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że poprzednikowi prawnemu powoda przysługiwała wierzytelność, którą skutecznie zbył powodowi,

- art. 720 k.c. przez nieuzasadnione zastosowanie i uznanie, że doszło zawarcia umowy pożyczki,

- art. 84 § 1 k.c. przez niezastosowanie i uznanie że pozwana nie uchyliła się od skutków prawnych poręczenia umowy pożyczki, podczas gdy działała w usprawiedliwionym istotnym błędzie wywołanym przez stronę przeciwną w zakresie dotyczącym osoby pożyczkodawcy,

- art. 5 k.c. w związku z 388 k.c. i 58 § 1 i 3 k.c. przez brak zastosowanie i uznanie, że uprawnienie dochodzone pozwem zasługuje na ochronę prawną, podczas gdy jego dochodzenie jest niezgodne z zasadami współzycia społecznego, a umowa stanowiąca podstawę stanowi efekt wyzyskania przymusowego położenia i niewiedzy pozwanej oraz zastrzeżenie na rzecz pożyczkodawcy rażąco niewspółmiernego świadczenia, co powinno skutkować nieważnością poręczenia,

- art. 117 § 1 i 2 oraz §2¹ k.c. w związku z 118 k.c. przez uwzględnienie żądania, podczas gdy dochodzone roszczenie jest przedawnione.

Pozwana wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz przyznanie pełnomocnikowi pozwanej wynagrodzenia za pomoc świadczoną pozwanej z urzędu.

Powód w swojej apelacji zaskarżył wyrok w pkt 1 w zakresie naliczonych odsetek oraz w pkt 2 i 3 w całości, domagając się zasądzenia kwoty żądanej w pozwie w pełnej wysokości wraz z kosztami procesu lub uchylenia wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzucił naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. polegające na dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie za wiarygodne zeznań pozwanej i świadków J. R. (2) i A. R., podczas gdy zeznania te pozostały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, z treścią umowy pożyczki i zeznaniami W. M. oraz G. K. oraz uznanie za niewiarygodne zeznań świadków G. K. i W. M. podczas gdy są one ze sobą spójne, wzajemnie uzupełniające się, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że na podstawie umowy pożyczki W. M. pożyczył kwotę 32 000 zł, a pieniądze przekazał G. K., a w kolejnych miesiącach pożyczkodawca i J. R. (2) spłacili 9 rat pożyczki do rąk G. K., który działał w imieniu pożyczkodawcy, podczas gdy w rzeczywistości W. M. pożyczył Ł. K. (1) 40 000zł, którą przekazał w dniu podpisania umowy w kancelarii notarialnej, co zostało pokwitowane podpisem pożyczkodawcy i nie spłacił nawet części pożyczki, a pożyczkodawca nie upoważnił G. K. do działania w jego imieniu.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, podstawę prawną przyjętą za podstawę rozstrzygnięcia, a także szczegółową ocenę dowodów dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i unikając zbędnych powtórzeń przyjmuje je za własne. Za chybiony należy uznać zawarty w obu apelacjach i naruszenia art. 233 k.p.c.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w sprawie stan faktyczny w oparciu o zebrane dowody, a ich ocena mieści się w dyrektywie zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wskazał fakty, które uznał za udowodnione i

dowody, na których się oparł. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie naruszają reguł wynikających z doświadczenia życiowego i zasad logiki. Sąd odwoławczy instancji nie znajduje podstaw do ich korygowania.

Odnosząc się do zawartych w obu apelacjach zarzutów poczynienia przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych zwrócić należy uwagę, że ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 lutego 2012r.; I ACa 1404/11). Co więcej dla skuteczności tak podniesionego zarzutu nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie Sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez Sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej kryteria nie sposób przypisać Sądowi Rejonowemu uchybień, które pozwalałyby na korygowanie poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych.

Okoliczności sprawy - fakt obecności G. K. u notariusza, przekazani przez niego pożyczkobiorcom kwoty pożyczki, przyjmowanie jej częściowego zwrotu – że był on przedstawicielem pożyczkodawcy W. M. i działał w jego imieniu. To z nim kontaktowali się pożyczkodawcy i poręczyciele w sprawie spłaty. Świadek A. R. zeznał, iż był w sprawie umowy pożyczki u W. M., kiedy ten skierował go do G. K. i powiedział, żeby wszystko z nim załatwić. Na umowie pożyczki widnieje też jego podpis pod adnotacją z 5 marca 2013 roku, potwierdzającą wpłatę 2400zł. W. M. także zeznał, że zwracał się do G. K. w sprawie zwrotu pożyczki, a skoro tak to zeznania te potwierdzają, że G. K. działał w jego imieniu. W przeciwnym przypadku zwracanie się do G. K. w sprawie spłaty pożyczki byłoby pozbawione jakiegokolwiek sensu.

Przede wszystkim wskazać należy, iż pozwana poręczyła zawartą pomiędzy W. M., a Ł. K. (1) umowę pożyczki. W umowie pożyczki zawartej 1 marca 2013 roku wyraźnie wskazano strony umowy pożyczki oraz jej poręczycieli pozwaną i lit. x i jej syna J. R. (2). Pozwana w tym samym dniu w formie aktu notarialnego złożyła oświadczenie o poddaniu się egzekucji oświadczając, że Ł. K. (1) zawarł z W. M. umowę pożyczki. Z obu tych dokumentów wynika, iż kwota umowy pożyczki i kwota poręczenia wynosi 40 000 zł i co do tej kwoty pozwana złożyła oświadczenie o poddaniu się rygorowi egzekucji przed notariuszem. Pozwana złożyła 29 stycznia 2020 roku oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego podstępem przez drugą stronę, podnosząc że złożyła oświadczenie pod wpływem błędu co do osoby pożyczkodawcy, będąc przekonana, że osoba podpisująca umowę jest tą samą, która przekazała na rzecz pożyczkobiorcy kwotę udzieloną z tytułu pożyczki i na rzecz, której kwota ta była spłacana. Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej.

§ 2 stanowi, że można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Jak wynika z zeznań w samej pozwanej i pozostałego materiału dowodowego pozwana chciała pomóc synowi i jego współnikowi w kłopotach finansowych, stąd złożyła oświadczenie o poręczeniu, podpisała umowę dla syna, nie przeczytała umowy przed jej podpisaniem, myślała że G. K. jest stroną umowy, ale to nie miało dla niej znaczenia. W świetle zeznań pozwanej należy uznać, iż błąd co do osoby, który mógł z łatwością być przez pozwaną zauważony, a ponad to w sytuacji gdy osoba pożyczkodawcy nie miała dla pozwanej znaczenia, nie została spełniona przesłanka wymieniona w art. 84 § 2 k.c., co oznacza że wskazywany przez pozwaną błąd nie był dla niej błędem istotnym. Z całą pewnością zatem w świetle dowodów zawartych w aktach sprawy doszło do zawarcia umowy pożyczki i poręczenia przez pozwaną. W żaden sposób strona pozwana nie wykazała także, że zawarcie tej umowy było podyktowane wyzyskaniem przymusowego położenia strony, co miałoby prowadzić do nieważności poręczeń i umowy pożyczki. Umowa poręczenia była nieważna tylko w zakresie postanowienia dotyczącego umownych odsetek, które jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji było sprzeczne z przepisami o ustawowych odsetkach maksymalnych. Postanowienie to z mocy art. 58 § 1 k.c. jest nieważne, prawidłowo zatem Sąd Rejonowy wskazał iż w miejscach tego zastrzeżenia powodowi przysługują odsetki maksymalne ustawowe. Pożyczkobiorca i poręczyciele zobowiązali się do spłaty pożyczki w całości do 31 maja 2013 roku, nie było w umowie mowy o rozłożeniu spłaty na raty. Z stron pośrednio potwierdzonych przez adnotacje dokonane przez na umowie pożyczki wynika, iż pożyczka została spłacona w części. Spłacono 9 rat po 2400 zł, czyli łącznie jak ustalił Sąd Rejonowy 21 600 zł, a do spłaty pozostało 18 400zł.

Odnosząc się do zarzutu nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia pożyczki zawartego w apelacji pozwanej, wskazać należy że umowa pożyczki została zawarta pomiędzy osobami fizycznymi, zatem termin przedawnienia wynosi obecnie 6 lat. Umowa pożyczki została zawarta 1 marca 2013 roku, zaś pozew wniesiono 22 sierpnia 2018 roku. Nie upłynął zatem termin przedawnienia.

Pozwana zarzuciła również, iż nie otrzymała wezwania do zapłaty zatem powództwo jest przedwczesne i winno być oddalone. W aktach sprawy znajduje się adresowane do pozwanej wezwanie do zapłaty z 8 stycznia 2015 roku oraz odpowiedź jej pełnomocnika z 9 lutego 2015 roku na wezwanie do zapłaty z 8 stycznia 2015 roku, tym samym zarzut ten jest chybiony.

Powód ostatecznie modyfikując swoje żądanie w piśmie procesowym z 8 marca 2019 roku wskazał, że domaga się zasądzenia maksymalnych odsetek ustawowych i wnosi o zasądzenie kwoty 40 000 zł z maksymalnymi odsetkami ustawowymi od 1 czerwca 2013 do dnia zapłaty. Biorąc pod uwagę treść żądania oraz zarzuty obu apelacji Sąd drugiej zmienił zaskarżony wyrok w niewielkim zakresie na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w ten sposób, że zasądził kwotę 18 400 zł z maksymalnymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od 1 czerwca 2013 roku do 31 grudnia 2016 roku i od 1 stycznia 2016 roku z maksymalnymi z odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie. W pozostałym zakresie obie apelacje zostały oddalone na mocy art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie o kosztach procesu, orzekając o nich na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na charakter sprawy i sytuację materialną pozwanej, która korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych, a w sprawie była jedynie poręczycielem, chciała pomóc swojemu synowi, który jest zobowiązany do pokrycia kosztów na podstawie nakazu zapłaty, który zapadł w niniejszej sprawie w dniu 2 kwietnia 2019 roku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 100 k.p.c., wzajemnie je znosząc pomiędzy stronami. Sąd przyznał także pełnomocnikowi pozwanej wynagrodzenie za pomoc świadczoną z urzędu w obu instancjach zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSO Magdalena Balion – Hajduk